

ROK 1945...

Stutthof

Muzeum Stutthof
w Sztutowie

„Poodywałyśmy sobie te nasze „P” na rękawach i uciekłyśmy...”

MONIKA
ŻBIKOWSKA

Ur. 1923 w m. Praga, pow. Płock



Rodzice mieli własne małe gospodarstwo. Przed wojną Monika skończyła szkołę powszechną.

Po wybuchu wojny Monika została zabrana na roboty przymusowe do Prus Wschodnich. Przez pierwszy rok przebywała w Królewc, gdzie zatrudniono ją w szwalni przy szyciu niemieckich mundurów. Następnie kolejnych kilkanaście miesięcy spędziła pracując jako pokojówka w hotelu oraz opiekunka do dzieci u niemieckiej gospodyni.



W 1944 roku Arbeitsamt skierował ją ponownie do pracy w szwalni w Królewc. Miasto w tym okresie było kilkakrotnie ciężko bombardowane. W jednym z nalotów ich fabryka została uszkodzona i kilka dni robotnicy nie opracowali. Wtedy wraz z koleżanką zdecydowały się na ucieczkę z pracy i powrót do domu. Ucieczka się udała i od lata 1944 roku Monika ukrywała się w rodzinnym domu w m. Praga. „Siedziałam tam na strychu i modliłam się – cóż innego mogłam zrobić?”

1. Rodzina Żbikowskich – mała Monika w środku
2. Monika Żbikowska – zdjęcie przedwojenne
3. Monika Żbikowska, zdjęcie z niemieckiej kopii pracy robotnika przymusowego
4. Obózowa karta parawanowa Barbary Żbikowskiej
5. Siostra Monika, Barbara Żbikowska, zdjęcie z okresu okupacji



Aresztowana jesienią 1944 roku przez miejscową żandarmerię pod zarzutem ucieczki z pracy i braku ważnych dokumentów. Osadzona najpierw w więzieniu w Płocku, stamtąd przewieziona do obozu w Działdowie, gdzie spędziła kilka miesięcy. Pod koniec 1944 roku przeniesiono ją do kolejnego obozu pracy w okolicach Królewca. W końcu stycznia 1945 roku w obliczu zbliżającego się frontu oboz, w którym przybywała, został ewakuowany. W czasie kilkudniowego pieszego marszu z ponad 100 idących więźniów do celu dotarło 37 osób. Punktem docelowym był KL Stutthof. W obozie Monika spotkała swoją przyrodnią siostrę Barbarę Żbikowską, która trafiła do Stutthof dwa lata wcześniej.



W Stutthofie grupa została zewidencjonowana, otrzymała też obozowe pasiaki. Pobita i wycieńczona Monika kilka pierwszych dni w Stutthofie spędziła w obozowym szpitalu. Po powrocie do baraków więźniarskich pracowała przy pracach budowlanych, przy obieraniu ziemniaków, na krótko wywieziono ją też do prac porządkowych w zbombardowanym Gdańsku.

W końcu kwietnia 1945 roku Monika wraz z ostatnimi kilkoma tysiącami więźniów Stutthofu została załadowana na barki i drogą morską wyekspediowana do Niemiec. Rejs trwał 7 dni, jedynym pożywieniem w trakcie była słona morską wodą. „Mówiliśmy do siebie: nie bójcie się, Bóg czuwa i jest z nami...”



Wyzwolona w Neustadt k. Lubeki 2 maja 1945 roku przez wojska angielskie. Rekonwalescencja trwała 6 miesięcy, potem statkiem przez Gdańsk wróciła do Polski.

6, 7, 8. Ewakuacja młodej więźniarki KL Stutthof, maj 1945 r.

10, 11, 12. Więźniowie Stutthof porzuceni w Niemczech, Neustadt, maj 1945 r.

13. Zgromadzenie, zdjęcie przedwojenne

14. Monika i Zgromadzenie, pierwszy z brzoj po wyzwoleniu w Neustadt, maj 1945 r.



W czasie pobytu w Stutthofie i ewakuacji morskiej Moniką opiekował się Zgromadzenie, jeden ze starszych stażem więźniów obozu męskiego. Znajomość przerodziła się w przyjaźń, ta w coś więcej... - po wojnie zamieszkali razem i założyli rodzinę.

Obecnie mieszka w Giżycku.

Rok 1945...

„Pooddrywałyśmy sobie te nasze >>P<< na rękawach i uciekłyśmy...”

Monika Żbikowska

Ur. 1923 w miejscowości Praga, pow. Płock

Rodzice mieli własne małe gospodarstwo. Przed wojną Monika skończyła szkołę powszechną.

Po wybuchu wojny Monika została zabrana na roboty przymusowe do Prus Wschodnich. Przez pierwszy rok przebywała w Królewcu, gdzie zatrudniono ją w szwalni przy szyciu niemieckich mundurów. Następnie kolejnych kilkanaście miesięcy spędziła, pracując jako pokojówka w hotelu oraz opiekunka do dzieci u niemieckiej gospodyni.

W 1944 roku Arbeitsamt skierował ją ponownie do pracy w szwalni w Królewcu. Miasto w tym okresie było kilkakrotnie ciężko bombardowane. W jednym z nalotów ich fabryka została uszkodzona i kilka dni robotnicy nie pracowali. Wtedy wraz z koleżanką zdecydowały się na ucieczkę z pracy i powrót do domu. Ucieczka się udała i od lata 1944 roku Monika ukrywała się w rodzinnym domu w miejscowości Praga koło Płocka. „Siedziałam tam na strychu i modliłam się – cóż innego mogłam zrobić?”.

Aresztowana jesienią 1944 roku przez miejscową żandarmerię pod zarzutem ucieczki z pracy i braku ważnych dokumentów. Osadzona najpierw w więzieniu w Płocku, stamtąd przewieziona do obozu w Działdowie, gdzie spędziła kilka miesięcy. Pod koniec 1944 roku przeniesiono ją do kolejnego obozu pracy w okolicach Królewca. W końcu stycznia 1945 roku w obliczu zbliżającego się frontu obóz, w którym przybywała, został ewakuowany. W czasie kilkudniowego pieszego marszu z ponad 100 idących więźniów do celu dotarło 37 osób. Punktem docelowym był KL Stutthof. W obozie Monika spotkała swoją przyrodną siostrę Barbarę Żbikowską, która trafiła do Stutthofu dwa lata wcześniej.

W Stutthofie grupa została zewidencjonowana, otrzymała też obozowe pasiaki. Pobita i wycieńczona Monika kilka pierwszych dni w Stutthofie spędziła w obozowym szpitalu. Po powrocie do baraków więźniarskich pracowała przy pracach budowlanych, przy obieraniu ziemniaków, na krótko wywieziono ją też do prac porządkowych w zbombardowanym Gdańsku.

W końcu kwietnia 1945 roku Monika wraz z ostatnimi kilkoma tysiącami więźniów Stutthofu została załadowana na barki i drogą morską wyekspediowana do Niemiec. Rejs trwał 7 dni, jedynym pożywieniem w trakcie była słona morską wodą. „Mówiliśmy do siebie: nie bójcie się, Bóg czuwa i jest z nami...”

Wyzwolona w Neustadt nad Zatoką Lubecką 2 maja 1945 roku przez wojska angielskie. Rekonwalescencja trwała 6 miesięcy, potem statkiem przez Gdańsk wróciła do Polski.

W czasie pobytu w Stutthofie i ewakuacji morskiej Moniką opiekował się Zygmunt, jeden ze starszych stażem więźniów obozu męskiego. Znajomość przerodziła się w przyjaźń, ta w coś więcej... – po wojnie zamieszkali razem i założyli rodzinę. Zmarła w Giżycku w 2010 roku.

1. Rodzina Żbikowskich – mała Monika w środku.
2. Monika Żbikowska – zdjęcie przedwojenne.
3. Monika Żbikowska, zdjęcie z niemieckiej książki pracy robotnika przymusowego.
4. Obozowa karta personalna Barbary Żbikowskiej.
5. Siostra Moniki, Barbara Żbikowska, zdjęcie z okresu okupacji.
- 6–9. Ewakuacja morska więźniów KL Stutthof, maj 1945 roku.
- 10–12. Więźniowie Stutthofu po wyzwoleniu w Niemczech, Neustadt, maj 1945 roku.
13. Monika i Zygmunt, pierwsi z lewej, po wyzwoleniu w Neustadt, maj 1945 roku.
14. Zygmunt Zamajtis, zdjęcie przedwojenne.